



W sieci zawrzało. Spotkania podróżnicze... bez ich pomysłodawców?

data aktualizacji: 2016.12.30



Urząd Miasta w Iławie nie będzie już wspierał finansowo Iławskich Spotkań Podróżniczych "4 Strony". Dotychczas ratusz współpracował w tym zakresie z ich pomysłodawcami Anną i Dawidem Kopaczewskimi. Podany przez burmistrza powód to formalne niedopatrzenie z ich strony. Samą ideę organizowania spotkań podróżniczych Adam Żyliński ocenia jednak na tyle pozytywnie, że z podobną ofertą, już bez inicjatorów "4 Stron", wyjdzie do iławian miejska jednostka organizacyjna.

"Burmistrz Iławy, Hotel Stary Tartak oraz Anna i Dawid Kopaczewscy zapraszają na spotkanie z..." - czytamy na plakacie promującym grudniowe Iławskie Spotkanie Podróżnicze "4 Strony". Było to ostatnie zaproszenie, na którym wymienione podmioty i osoby wystąpiły razem. Ratusz wycofuje bowiem swoje zaangażowanie w projekt. Burmistrz Adam Żyliński poinformował o takiej decyzji w skierowanym do Dawida Kopaczewskiego liście, będącym odpowiedzią na zapytanie o możliwość dalszej współpracy.

- W związku z tym, że do budżetu Miasta na rok 2017 nie wpłynął od Pana żaden wniosek dotyczący cyklicznych spotkań podróżniczych, nie mogły zostać ujęte w budżecie środki na realizowanie Pańskich działań - argumentuje w piśmie burmistrz.

Czy to prawdziwy powód? Druga strona ma duże wątpliwości.

- Nikt z urzędu w ciągu całego roku współpracy nie poinformował nas o konieczności złożenia odpowiedniego wniosku. Tak się dzieje w innych samorządach, czy nawet w niektórych jednostkach podległych naszemu urzędowi - pisze Dawid Kopaczewski. - Oczywiście urząd nie ma [takiego] obowiązku, [ale] tu chodzi o coś więcej, o zasady współpracy, partnerstwa, o dobre praktyki [...] i w końcu o odrobinę zwykłej ludzkiej dobrej woli.

Pomysłodawcy "4 Stron" uważają też, że urząd, w związku ze swoim dotychczasowym zaangażowaniem w spotkania, mógł po prostu zabezpieczyć odpowiednie środki, nie czekając na wniosek.

- Pamiętajmy, że budżet miasta nie jest opracowywany tylko na podstawie wniosków mieszkańców. To tylko jedna z możliwości. Urząd może sam zagwarantować pieniądze na ten czy inny cel. Jeśli tylko chce. Moim zdaniem urząd nie chciał kontynuacji tych spotkań, choć był ich współorganizatorem - ocenia Dawid Kopaczewski.

Cała sprawa jest dość wymowna także dlatego, że Kopaczewski interesuje się sprawami lokalnego samorządu i komentuje je publicznie, bywa, że w sposób krytyczny wobec burmistrza.

Z pisma Adama Żylińskiego dowiadujemy się również, że burmistrz ocenia "4 Strony" na tyle pozytywnie, że miejska jednostka organizacyjna, Ławskie Centrum Kultury, zorganizuje podobną ofertę, już bez Anny i Dawida Kopaczewskich.

- Już teraz zachęcam do udziału - pisze do Dawida Kopaczewskiego Adam Żyliński.

Nie oznacza to, że z Ławskich Spotkań Podróżniczych zamierzają zrezygnować ich pomysłodawcy. Trwają poszukiwania prywatnego sponsora.

- Nie poddajemy się. Ławskie Spotkania Podróżnicze „4 Strony”, które od początku były naszym pomysłem, które stworzyliśmy z pasji, będą kontynuowane - pisze Dawid Kopaczewski. - Koszt jednego spotkania to około 400 zł. W ciągu roku jest ich 5-6. Na każde spotkanie przychodzi około 50-60 osób, w różnym przedziale wiekowym.

Czy sponsora uda się pozyskać? Niektórzy spośród komentujących w mediach społecznościowych uważają, że byłby to nie tylko sukces inicjatorów "4 Stron", ale i "prztyczek w nos" dla burmistrza. Na profilach społecznościowych Anny i Dawida Kopaczewskich zawrzało, do pomysłodawców Ławskich Spotkań Podróżniczych trafiają słowa wsparcia, a w kierunku Adama Żylińskiego kierowana jest krytyka, zwłaszcza za styl, w jakim zakończono współpracę.

Treść całego pisma burmistrza Adama Żylińskiego:

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/45495-w-sieci-zawrzalo-spotkania-podroznicze-bez-ich-pomyslodawcow>